KURJER WARSZAWSKI

Sobota.
Dnia 8 (20) Grudnia 1856 Roku.

№ 335.

Jutro, Śgo Tomasza Apostoła.

Z Petersburga, 27 Listopada (9 Grudnia).

25-go Listopada r. b. dokonany został w Soborze Dworskim Pałacu Zimowego, stosownie do zatwierdzonego Najwyżej Ceremonjału, obrządek Chrztu Śgo Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Mikołaja Mikołajewicza Młodszego, w przytomności NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, oraz Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, Wielkich Xiążąt: Alexandra, Włodzimierza i Alexego Alexandrowiczów, Konstantego Mikołajewicza, Mikołaja Konstantynowicza i Michała Mikołajewicza, Jego Wielko-Xiążęcej Wysokości Xięcia Jerzego Meklemburg-Strelickiego, Ich Cesarskich Wysokości Xiążąt Romanowskich Xiążąt Leuchtenbergskich: Mikołaja i Eugenijusza Maxymilijanowiczów, Xięcia Piotra Oldenburgskiego i Małżonki Jego, jako też Ich Wysokości Xiążąt: Mikołaja, Alexandra, Jerzego i Konstantego Oldenburgskich.

Wieczorem miasto było uilluminowane.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, w Wydziale Wojskowym, z dnia 25go Listopada, Porucznik Pułku *Preobrażeńskiego* Gwardji, Jego Wysokość Xiążę Mikołaj *Oldenburgski*, zostaje przeniesiony do Szwadronu Konnych Grenadjerów Gwardji.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 17go Listopada, zatwierdzony został na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Marszałek Gubernialny *Miński*, dotychczasowy, Radca Stanu Kamerjunkier *Słotwiński*.

Przez tenże Rozkaz, zostali podwyższeni za odznaczającą się służbę do rang: Radcy Stanu, liczący się przy Kodyfikacyjnej Kommissji Królestwa *Polskiego*, Naczelnik Oddziału Departamentu Górnictwa i Solnego Zarządu, Radca Kollegjalny *Rasselli*, i Assessora Kollegjalnego, Urzędnik tejże Kommissji *Ohryzko*, oba ze starszeństwem.

Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły Orderów, Najłaskawiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Włodzimierza kl: IIIciej: Wice-Gubernator *Kowieński*, Rzeczywisty Radca Stanu *Poray-Łątkowski* i Naczelnik Okręgu Celnego *Kaliskiego*, Radca Stanu *Alfton*, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby i prac szczególnych; a Kawalerami Orderu Śgo Stanisława kl: IIgiej: Oficerowie Straży Pogranicznej, Dowódca Kompanji Brygady *Wierzbołowskiej*, Major *Płaksowski*, i Nadzorca Brygady *Kaliskiej*, Kapitan *Stammati*, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym w *Prusach* wychodźcom Polskim: Tadeuszowi *Narzymskiemu*, Edwardowi *Szafrańskiemu*, Ludwikowi *Jastrzębskiemu* i Józefowi-Leonardowi *Sikorskiemu*, powrócić do Królestwa, na zasadach Najwyższego Ukazu z d. $^{15}/_{27}$ Maja r. b.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy przepisów w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. Najwyżej zatwierdzonych, udzielić raczył niżej wymienionym wdowom i sierotom po niższych stopniach z b. wojska polskiego pochodzących, pensje i wsparcia dożywotnie, a mianowicie: Pensje: Juljannie *Stępień*, wdowie po Sierżancie starszym Inwalidów z polskich Weteranów, rs. 37 kop. 50; Helenie *Wilczyńskiej*, wdowie po Sierżancie starszym z tychże Inwalidów, rs. 37 kop: 50; Tekli *Krawczyk*, wdowie po Sierżancie starszym z tychże Inwalidów, rs. 37 k. 50; Elżbiecie *Kaczarowskiej*, wdowie po Sierżancie starszym z tychże Inwalidów, rs. 56 kop: 25, w połowie dla niej, w połowie dla córki; Teodorze-Franciszce *Gajewskiej*, wdowie po Podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnę: rs. 75, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej; Urszuli *Rybińskiej*, wdowie po Podoficerze z tychże Komend, rs. 28 kop: $12^1/_2$; Małgorzacie *Królikowskiej* wdowie po Podoficerze z tychże Komend, rs. 37 kop: 50, w połowie dla niej, w połowie dla dwóch jej córek; Maxymilji-Walerji *Urbańskiej*, sierocie po Podoficerze Inwalidów z polskich Weteranów, rs. 37 k. 50; Monice *Szymkiewicz* v. *Sińkiewicz*, wdowie po Podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnę:, rs. 56 k. 25, w połowie dla niej, w połowie dla dwóch jej córek; Katarzynie *Szymańskiej*, wdowie po Podoficerze Inwalidów z polskich Weteranów, rs. 75, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej; Tekli *Lewandowskiej*, wdowie po Podoficerze z Kompanji Poprawczej Nr 35, rs. 28 k. $12^1/_2$; Katarzynie *Sakowskiej*, wdowie po żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnę:, rs. 22 kop: 50.— Wsparcia dożywotnie: Jadwidze *Janikowskiej*, wdowie po Podoficerze Inwalidów z polskich Weteranów, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej; Annie *Maciejskiej* v. *Macińskiej*, wdowie po żołnierzu z pułku 3go Strzelców pieszych, rs. 15; Tekli *Pękackiej*, wdowie po żołnierzu Inwalidów do żadnej służby nieużytych, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla dwojga jej dzieci.— *W Warszawie*, dnia 3 (15) Grudnia 1856 r.— Senator, Jenerał-Lejtnant, *Sobolew*.—Naczelnik Archiwum, St: *Kujawski*.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Anto: *Gabryelskiego*, Proboszcza Kościoła w *Sobotce*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Zgierzu*, w Gubernji *Warszawskiej*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał staroz: Berka *Etingera*, Kupca 3ciej gildji, z m. *Bobrujska*, i Zofję *Dmitriew* Kupcowę, z m. *Kijowa* przybyłych, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numer obecnego swego zamieszkania wskazali.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu *Nowej Resursy*, odbytem łącznie z Reprezentantami, przyjęci zostali, w skutku ballotowania, na Członków tejże Resursy, PP.: Józef *Berger*, Herman *Eckert*, Filip *Flamm*, Franciszek *Gałecki*, Karol *Lilpop*, Adam *Lipiński*, Józef *Maleszew-*

Konstanty *Mierzejewski*, Bronisław *Piętka*, Juljan *…ler*, Karol *Rosso*, Stanisław *Rozmanith*, Edward *…üller*, Wojciech *Śliwiński*, Fryderyk *Storsberg*, Franciszek *Uszycki*, Gustaw *Wisnowski*.

P. Max: *Fajans*, wylitografował z obrazu malowanego przez Profesora *Kaniewskiego*, piękny Portret JO. Xięcia *Gorczakowa*, Jenerała-Adjutanta, Jenerała-Artylerji, Głównodowodzącego Armją Iszą, Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej MOŚCI, w Królestwie *Polskiem*. Exemplarz tego Portretu w formacie dużym, sprzedaje się po rs. 2, w zakładzie litograficznym P. *Fajansa* przy uli: *Długiej* pod Nr 550, oraz we wszystkich składach rysunkowych i xięgarniach.

Od dziś, otwiera się w sali Warsz: Tow: Dobroczynności, wystawa przedmiotów sztuki rzeźbiarskiej, o której już donieśliśmy. Dzieła te sprowadzone zostały z *Włoch* przez P. Angello *Gatti*. Prześliczne wazony z agatu, statuy z *karary*, marmuru zielonego z *Prato*, biusta *włoskich* piewców, jak: *Tassa*, *Ariosta*, *Dantego* i *Petrarki*, postać *Miłosierdzia*, dzieło *Bartoliniego*, i tysiące tym podobnych wyrobów, stanowią tę wystawę. Będzie ona otwarta przez przeciąg dni trzech, a przy wejściu do sali, będą siedzieć Sierotki z puszką, do której co łaska, każdy z wchodzących chętnie zapewnie rzuci. Po skończeniu wystawy, nastąpi na te wszystkie bez wyjątku dzieła, licytacja, na znaczniejsze przedmioty, podobno od rubla sr: 1, a na mniejsze od kop: 10. Jest to wyborny i nowy pomysł P. *Gatti*, a miłośnicy sztuki, korzystając z tej sposobności, nieomieszkają zapewne zaopatrzyć się w nie-jeden przedmiot godny nazwy arcy-dzieła.

Przed niejakim czasem, złożono w Redakcji *Kurjera* kilkanaście exemplarzy xiążki, p. n.: *Wydoskonalony Kucharz*. Xiążki te przeznaczone zostały na dochód Zakładu Śgo Felixa, który tuląc do siebie sieroty, wykształca je na użytecznych społeczeństwu ludzi. Ten piękny cel Zakładu, w miarę rozwijania się swego, coraz większe wyświadcza ludzkości przysługi; warto zatem podać mu rękę, tembardziej, że oprócz przyniesienia mu pomocy, można odnieść korzyść z posiadania podręcznego kuchmistrza.

Jak fabryki krajowe, w każdej gałęzi i pod każdym postępują względem, przykład tego daje nam fabryka w *Poniatowie*, majętności dawniej JW. Adama *Wołowskiego*, Sędziego Pokoju, a dziś Syna jego, położonej w Gubernji *Płockiej*, Powiecie *Mławskim*, pod *Bieżuniem*. Jest to fabryka *araku, wódek* i *likworów;* a wyroby jej już coraz bardziej zaczynają się upowszechniać w *Warszawie*, stwierdzając to wzięcie, jakie sobie taż fabryka, już w okolicy tamecznej zjednała. Szczególniej też odznaczają się likiery, z których jedne łagodnością, a drugie mocą, zyskują sobie zwolenników.

Sądząc o pospiechu robót około gazu, zdaje nam się, że ten już wkrótce zabłyśnie na ulicach miasta naszego, a kto wie czy już nie na Święta. Byłaby to najpiękniejsza i *najjaśniejsza gwiazdka* dla *Warszawy*, na kolendę.

Litografja K. *Tytz*, przy ulicy *Długiej*, w domu zwanym na *Lasockiem*, pod N° 551, przygotowała ozdobne bilety z powinszowaniem Nowego Roku, które zawierają w sobie dwie kompozycje do tańca, to jest: *Polkę* i *Mazura*. Ponieważ rzeczone bilety, pod każdym względem zasługują na uwagę, mianowicie, że kompozycje te są łatwe i ładne, nadto z wszelką dokładnością pod względem litograficznym i sztycharskim wykonane, możemy się spodziewać, że nakładca P. *Tytz*, wiele przysłuży się niemi Publiczności. Tem więcej, że cena biletu wraz z nutami, wynosi tylko kop: 15; kupujący zaś w rzeczonej litografji, otrzymuje w dodatku ozdobną kopertę. Sprzedają się takowe we wszystkich prawie handlach w *Warszawie* i na prowincji.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. przejeżdżającego przez *Warszawę*, rs. 6 dla wdowy *Sulikowskiej;* rs. 1 dla chorego starca *Tokarskiego;* rs. 1 dla *Zacharskiej;* rs. 1 dla *Baryckiej*, i rs. 1 dla *Kakowskiej*.— Od A. W. kop: 50, i od A. S. rs. 1 kop: 50, dla Matki ś. p. *Kazimiery*.

Wyraz *kolenda*, we wszystkich teraz prawie jest ustach a najdonośniej wychodzi on z ustek *młodziutkich różowych*, nad któremi dominują pełne i rumiane policzki! I niema czemu się dziwić, jest to arcy-pamiętna epoka w rozpoczynającej się *bijografji* wzrastającego pokolenia! To też wszystkie składy mieszczące w sobie owe *światy papierowe*, *damy malowane*,.... *panów drewnianych*,.... ciągle są odwiedzane przez Rodziców, chcących sprawić *gwiazdkową przyjemnostkę* swoim dzieciom. Niemniej także ma gości i skład *ubiorków dziecinnych* P. *Baryckiego*, przy ulicy *Miodowej* w domu dawniej *Kochanowskiego*. Licznie tam rozprzedają się dla chłopczyków: *bluzki* zagraniczne, kaftaniki *żokiejki*, *ponszki*, *raglanki* i ubiorki *krakowskie;* dla panienek zaś: *okrycia* eleganckie, *salopki* syberynowe, *kaftaniczki*, ubrania strojne *haftowane; fartuszki* zagraniczne, a nawet bardzo poszukiwane *pasy* służące do *gimnastyki*, także zagraniczne! uważajcie Państwo *zagraniczne*, a więc musi koniecznie być *dobre!* Nie można odmówić Panu *Baryckiemu*, że niczego nie szczędzi, aby odpowiedzieć wymaganiom i gustowi kupujących.

W Gubernji *Kijowskiej* w m. *Białocerkwi*, istnieje magazyn, który zaopatrzony został w wyroby ze znanej tutejszej fabryki P. *Frageta*, oraz innych a odznaczających się, jak np. fabryki lamp, brązów, dywanów, i t. d. Dowód to najlepszy postępu fabryk krajowych, które coraz bardziej zaczynają być znane, i po-za obrębem Królestwa.

We *Włoszech*, z wielkiem powodzeniem, jako Artystka dramatyczna, występuje Pani *Sadowska*. Znawcy stawiają ją tuż po słynnej *Ristori*. Pani *Sadowska*, celuje szczególniej w komedjach *Goldoniego*.

Przy odbiorze zgubionej chusteczki batystowej z literami E. G., poszkodowana składa podziękowanie szanownemu Znalazcy, i zarazem dla Matki ś. p. *Kazimiery* rs. 1.

Z ozdobną ryciną, będącą dziełem P. Henryka *Pillatego*, tutejszego Artysty, wyszedł nowy Mazur, p. n.:

„To mi ziemia, to mi kraj,
W to mi *Maćku*, w to mi graj",

utworu P. Henryka *Chojnackiego*. Rycina przedstawia grono tańcujących wieśniaków, przy odgłosie skrzypek, na których jeden z nich przygrywa. Mazur ten, który zapewne w karnawale zjedna sobie powodzenie, jest do nabycia we wszystkich tutejszych składach muzycznych. Odbity został w zakładzie A. *Dietricha*.

Podarunek dla małych dzieci przez Cezarję *Suchocką*, jest to xiążeczka zasługująca na uwagę, bo powiastki drobne ale moralne, krótkie ale nauczające, najprościej trafiają do tych drobnych serduszek, nad kształceniem których tyle już przemyśliwano. Xiążeczki tej dostać można we wszystkich tutejszych xięgarniach a jeżeli które ale z grzecznych dziatek, przeczyta o tem w *Kurjerze*, niech o nią poprosi Mamy, albo Taty.

Dwie szanowne Przyjaciołki, które się wspólnie traktowały zrazami i herbatą, po rzetelnym obrachunku, pozostałe kop. 20, oraz trzy cząstki cukru, składają dla biednej wdowy *Kęp*...... Oprócz tego, jedna z nich jako *winniejsza*, dodaje do tychże funt cukru i pół rubla; a druga jako *nie-winniejsza*, uzupełnia ofiarę pieniężną do wysokości rubla; co wszystko już doręczone zostało przez *Redakcję Kurjera*, pomienionej wdowie, stosownie do przeznaczenia owych *Przyjaciołek*.

Ignacy *Wołowski*, Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu *Hrubieszowskiego*, na własne żądanie przeniesiony na Obrońcę do Okręgu *Przasnyskiego;* o czem zawiadamia strony interes mieć mogące, iż obowiązki swego urzędowania objął, i kancelarję urządził w mieście *Przasnyszu*, w domu *Tropa*.— *J. W.*

Jutro, w *Ogrodzie Wiejskim* przy ulicy *Mokotowskiej* grać będzie kwartet, złożony z fortepjanu, skrzypców, wiolonczeli i trąbki.

P. *Servais* Wiolonczelista, którego przyjazd do *Warszawy*, zapowiedzieliśmy dawniej, przybywszy już tu, stanął w hotelu *Angielskim*.

Jutro od godz: 4tej, w *Sali Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykona następujący program: 1) *Marsz* (Majera); 2) *Walc* (Straussa); 3) *Uwerturę z Zampy* (Herolda); 4) *Sylfiden*, nowe Quadryle (Fausta); 5) *Uwerturę* z *Bajaderki* (Aubera); 6) *Divertissement* na trąbkę (Puchalskiego); 7) *Walce Alpejskie*, na dwoje skrzypców (Gungla); 8) *Kolej żelazna*, nowy Galop (Syrewicza); 9) *Finał z Córki Regimentu* (Donizettego); 10) *Da Capo*, nowa Polka (Fausta); 11) *Uwerturę* z *Marco-Spady* (Aubera); 12) *Sygnał Galop* (Biedera).

Uzupełniając daną onegdaj wiadomość o zabawkach w które zaopatrzony jest skład fabryki *Mintera*, wymieniamy dziś nowe gatunki *metamorfoz* czyli zbiorów różnych figurek pociętych na kilkadziesiąt części, które po kilkaset razy odmiennie ułożone, coraz inne piękne tworzą obrazy; nazwy ich są: brat i siostra, chłopczyk, kolenda, młodzież wiejska, panienki. Do zbiorów zaś *przedmiotów wyciętych*, które zręcznie ustawione, malowniczą tworzą całość, przybyły: obóz, podróż karawany do *Mekki* (w 4ch oddziałach), polowanie z sokołem, sceny *Węgierskie* (w 8u różnych oddziałach), tańce górali *Tyrolskich*, turnieje, uprawa wina, winobranie, wielkie polowanie w ubiorach średnio-wiecznych, wnętrze kuchni, wnętrze pokoju, zabawy dzieci w ogródku, zwierzęta: domowe, dzikie i drapieżne. Wszystkie te zabawki mieszczące się w ozdobnych pudełkach, są ślicznie rysowane i nader starannie kolorowane, tak, iż zaiste trudno oznaczyć, który z wymienionych 30tu gatunków jest najładniejszy. Zabawki tego rodzaju dają dzieciom wyobrażenie o wielu różnorodnych przedmiotach, obudzają w nich ochotę do czytania, dla nabrania z xiążek bliższych o nich wiadomości, zaprawiają oko na pięknych rysunkach, i mogą nawet służyć jako wzory do przerysowania, a ceny ich od 1go do 4ch rubli, w stosunku do starannego wykończenia, rzeczywiście są umiarkowane.

Jeszcze słów kilka o zwyczajnem *piwie*, które także ma swoich amatorów, jak i inne gatunki tegoż. Kto więc chce dostać wybornego piwa zwyczajnego, i to nie drogo, bo po dziesiątce za butelkę, niech pośle na *Nowy-Świat* Nr 1274/5, gdzie jest handel win.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Chatka w lesie*, Panna *Palińska* 4-kroć, PP. *Komorowski*, *Królikowski* i *Rychter* po 6-kroć; oraz *Panczykowski* i *Chęciński*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *dukaty hol:* nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 2; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 62, wartość kuponu kop: 87 7/9; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 48, wartość kuponu kop: 29 1/2; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 40; z r. 1855, żądają rs. 102 kop: 65, wartość kuponu kop: 93 1/18.

Anglja. *Londyn, 15go Grudnia.*— Ministrowie, jeden po drugim wyjeżdżają na wieś, i zapewne przed Świętami nie zbierze się Rada gabinetowa, a zatem i nie rozstrzygnie się kwestja, kto otrzyma po Lordzie *Granville* prezydencją w Izbie Wyższej.— Rząd obstalował wspaniały yacht, przeznaczony na podarunek dla Cesarza *Japońskiego*. Ozdobienie tego yachtu, oszacowane pierwiastkowo na 10,000 funt: szter:, daleko więcej kosztować będzie. — Oficerowie *Amerykańscy*, którzy przyprowadzili okręt *Resolute* do *Portsmouth*, przyjmowani są nader uprzejmie przez wszelkie Władze. Rząd oddał im do rozporządzenia, podczas pobytu, mieszkanie w najpierwszym hotelu miasta. — Coraz wzrastające rozszerzanie się stolicy, sprawia wiele niedogodności nietylko prywatnym ale i Władzom. Wspominaliśmy już o projekcie powiększenia składu policji, obecnie Zarząd Poczt domaga się dla dogodniejszego doręczania listów, zmiany nazw kilkuset ulic, i stosowniejszego ponumerowania domów. Obecnie bowiem w *Londynie* nie mniej jak 62 ulic *Jerzego*, 55 *Charles*, 45 *Johns-*, 44 *Kings-*, 38 *Queens-*, 31 *Williams-*, 20 *Edwards-*, 25 *James-* i 34 *Church-Streets*. Oprócz tego, w cyrkułach arystokratycznych: 26 *Duke-*, 33 *New-*, 30 *High-*, 30 *Union-Streets;* czyli w ogóle 17 nazwisk na 571 ulic. Podobno Zarząd Poczt projektuje nazwanie ulic od imion sławnych ludzi.— Burze panujące na Oceanie *Atlantyckiem* w zeszłym tygodniu, zrządziły mnóstwo szkód, i przeszkodziły regularnej komunikacji. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 15go Grudnia.*— Depesza datowana z *Neapolu* 14go Grudnia, donosi, że Król otrzymał bardzo lekką ranę w górną część uda. Rana ta nie budzi żadnej obawy. Spokojność panuje w *Neapolu* (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 15 Grud:.* — Poseł *Chilijski*, Admirał *Blanca-Encalada*, wręczył wczoraj Cesarzowi notę, w której P. *Montt* donosi, o powtórnym swym wyborze na Prezydenta Rzplitej *Chili*.— Dekretem z daty wczorajszej, mianowani zostali: Prezesem Senatu P. *Troplong*, pierwszym Vice-Prezesem *Mesnard*, Vice-

Prezesami: Marszałek *Baraguay d'Hilliers,* Jenerał *Regnault de St. Jean d'Angely* i Marszałek *Pelissier.* Innym dekretem mianowani: Hra: *Morny,* Prezesem, *Schneider* i *Reveil* Vice-Prezesami, a *Vast-Vimeux* i *Hebert,* Kwestorami Ciała Prawodawczego.— We Czwartek dany będzie bal w *Tuileriach,* a w Piątek obiad u Lorda *Cowley,* na cześć Xięcia *Fryderyka-Wilhelma* Pruskiego, opuszczającego *Paryż* w przyszłą Sobotę.— Akademja Umiejętności moralnych i politycznych przyznała nagrody za najlepsze rozwiązanie zadania o spółdziałaniu rodziny przy wychowaniu, PP. *Barreum* i *Prevost-Parasol;* pierwszemu 3,500, drugiemu 1,500. fr.— W skutku ulewnego deszczu w nocy na dzień 11ty Grudnia, oderwała się massa ogromna ziemi i skały od góry *Tain* i zasypała kolej żelazną *Lugduńską,* na przestrzeni 100 metrów. Z tego powodu kolej pomieniona musi być w tem miejscu zamkniętą na dni 8 dla jazdy. (St: An:).

Minister spraw wew: dawał wczoraj wielką ucztę dla nowomianowanych Prefektów. — Żołd Poruczników, pierwszych Poruczników i Kapitanów, ma być od 1go Stycznia znacznie podwyższony.— Dwóch ajentów kolei północnej wyjechało z xięgami administracji do *Ameryki,* dla dowiedzenia *Carpentierowi* i spółwinnym sfałszowania tych xiąg i uzyskawszy na tej zasadzie wydania zbiegów. (Neue Pr: Ztg).

Zdaje się, że kwestja *Newszatelu* i Xięztw *Naddunajskich* nie będzie roztrząsaną na konferencjach spodziewanych, a to dla niestawienia trudności ich powodzeniu. — Rząd *Francuzki* polecił swemu Konsulowi w *Chinach,* domagać się od władz *Chińskich,* stanowczo przykładnego ukarania Mandaryna prowincji *Tszang-Thon,* który skazał na męczeńską śmierć Misjonarza *Chappedelaine.* — W *Marsylji* nie ustają przygotowania do świetnego przyjęcia *Feruk-Chana.* — Drenowanie pól upowszechnia się ogromnie pomiędzy rolnikami *Francuzkiemi.* (Ind: Belge).

Hiszpanja. *Madryt, 12go Grudnia.* — Przysądzenie pożyczki 300 miljonów realów, oznaczone jest ostatecznie na 17ty b. m.— Nieporozumienia pomiędzy *Hiszpanją* i Rzecząpospolitą *Dominikańską* zostały załatwione i sprawa uregulowaną z obustronnem zadowoleniem.— P. *Tasara,* Poseł *Hiszpański* przy Gabinecie *Washingtońskim,* gotuje się do wyjazdu dla objęcia swej posady. Dzienniki zapewniają, iż weźmie z sobą instrukcje w kwestji *Mexykańskiej.* (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 8go Grudnia.* — *Feruk-Chan* i Lord *Redcliffe* porozumieli się już co do większej części spornych kwestji, istniejących między *Anglją* i *Persją,* a Poseł *Perski* zamierza udać się w dalszą podróż do *Paryża.* W powrocie ma on rozstrzygnąć resztę dotychczas jeszcze nierozwiązanych kwestji. — Z *Teheranu* donoszą 7go Listopada o uroczystościach, jakie tam miały miejsce z powodu wzięcia *Heratu.* Uroczystości te jednak zostały przerwane skonem 6cioletniego syna Szacha, ulubieńca ojcowskiego. Szach ma jeszcze dwóch synów.— Rząd *Perski* wydał proklamację zawiadamiającą, że przyjmuje wojnę przez *Anglją* wypowiedzianą. W *Konstantynopolu* nadają cechę urzędową pośrednictwu *Francji* w tej sprawie. (St: An:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieczyński Józ: Ob: z Gołębiowa nr 585; Bądzyński Lud: Obyw: z Ruszkowa nr 1338; Dobrowolski Hen: Oby: z Krępy nr 625; Dziewanowski Ign: Ob: z Grodkowa nr 556; Grabowski Paw: Ob: z Międzylesia nr 476; Gościcki Ign: Ob: z Wyszogroda nr 1820; Przeździecki Sztabs-Kapi: z Kamieńca Podolskiego nr 613; Smitkowski Max: Oby: z Lubieńca nr 625; Waga Fel: Ob: z Grabowa nr 556.

Wyjechali: Bystrzanowski Fel: Oby: do Jastrzębnik; Dobrosielski Tom: Ob: do Płocka; Milżecki Fer: Ob: do Lublina. — Borowski Kwiryn Ob: do Brylewa; Jabłonowski Rom: Ob: do Gawarczowa; Wieniawski Jul: Oby: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Chwalibogowska Józ: Oby: z Krakowa nr 625; Pawlonka Ign: handl: do Poznania nr 2281; Sejfert Jan, i Triebel Mich: Puszkarze z Erfurtu nr 1392.

Wyjechali koleją żelazną: Cowlichan Jan Inżen: do Londynu; Mirosławski Stan: Oby: do Poznania; Przystański Stan: Rad: Dw:, Profes: Inst: Szlach: do Paryża; Towatstern Edw: dym: Porucz:, Xżę Urusow Sergiej R. S., i Winter Jerzy Doktór do Włoch.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Faust.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Chatka w lesie.*

Jutro w Sali Redutowej KONCERT Pana *Willmers.*

MENAŻERJE, na *Nalewkach.*

WYSTAWA dzieł sztuki w Sali T. W. D.

Do dzisiejszego Nru Kurjera, dołącza się dla Prenumeratorów na prowincji, KATALOG NASION na r. 1856, z Składu Dra Fr: Betzhold w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy. *Kto więc z szanownych Prenumeratorów powyższy Katalog nie odbierze, ma prawo żądać takowego w Urzędzie Pocztowym, gdzie Gazety wydają.* Osoby zamieszkałe w Warszawie, mogą wspomnionego Katalogu w powyższym Składzie, bezpłatnie nabyć.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować dnia 8 (20) Grudnia 1856 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*